

# Skazani-rodzice. Sytuacja prawna osadzonych sprawujących opiekę nad dziećmi

ADAM KWIECIŃSKI

Katedra Prawa Karnego Wykonawczego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

## I

Instytucja kary pozbawienia wolności od lat stanowi przedmiot ożywionej debaty, która już dawno wyszła poza środowisko penitencjarystów. W toku dyskusji pomiędzy krytykami tej sankcji a zwolennikami utrzymania jej w obecnej postaci padają argumenty wskazujące na wiele ujemnych aspektów tej kary, ujawniających się w trakcie izolacji penitencjarnej. Często podnosi się jej ograniczoną skuteczność w dziedzinie zwalczania przestępczości powrotnej, porusza kwestie humanitarnego traktowania skazanych i wysokie koszty funkcjonowania aparatu służącego do jej realizacji. Wreszcie wskazuje się na bariery postępowania wykonawczego, wynikające ze skutków uwięzienia dla zdrowia skazanych, przede wszystkim psychicznego. Ostatnio wiele uwagi w toczącym się sporze zajmuje problem generowania przez tę sankcję istotnych kosztów społecznych.

Spośród nich na szczególną uwagę zasługują te, które dotyczą najbliższych członków rodziny skazanego, zwłaszcza jego niepełnoletnich dzieci. Wiążą się one nie tylko z przerwaniem normalnych kontaktów rodzinnych, pogorszeniem statusu materialnego bliskich na wolności

oraz z przejawami społecznego napiętnowania rodziny, lecz nierzadko także z potrzebą zapewnienia zinstytucjonalizowanej formy opieki nad dziećmi. W takich warunkach ważne jest, aby fakt osadzenia w zakładzie karnym zaważył w możliwie najmniejszym stopniu na przeżyciach emocjonalnych i osobowości, a w konsekwencji na dalszym życiu dzieci skazanego. Ta złożona i zarazem trudna sytuacja stwarza jednak szansę dla osadzonego-rodzica. Rację ma Teodor Szymanowski, dowodząc, że w czasie pobytu w więzieniu i po wyjściu z niego fakt posiadania rodziny stanowi z reguły najważniejsze i często jedyne wsparcie dla skazanego. Wtedy to ujawniają się opiekuńcze funkcje rodziny wobec skazanych obok nie mniej istotnych funkcji psychohigienicznych, uczuciowych<sup>1</sup>. Bliscy, w szczególności dzieci, stają się w tym okresie jedynym łącznikiem skazanego ze społeczeństwem na wolności.

Z tego powodu rolą ustawodawcy jest stworzenie odpowiednich ram prawnych, pozwalających na podtrzymywanie więzi rodzinnych, tak aby zaspakajając potrzeby małoletnich członków rodziny osadzonego, przyczyniać się jednocześnie do powodzenia procesu jego społecznej readaptacji. Na gruncie kodeksu karnego wykonawczego przewidziano określone instrumenty prawne, które mają złagodzić ujemne skutki dekompozycji rodziny, wynikające z osadzenia rodzica w zakładzie karnym. W tym kontekście należy wymienić regulacje między innymi: art. 17 k.k.w., 67 § 3 k.k.w., 87 § 4 k.k.w., 87a k.k.w., 95 k.k.w., 105 § 1 i 2 k.k.w., 105a § 2 i 3 k.k.w., 122 k.k.w., 151 § 1 k.k.w., 153 § 2 k.k.w. Wszystkie te przepisy zostaną omówione w niniejszym opracowaniu na podstawie stanu prawnego obowiązującego już po 1 stycznia 2012 r. Jest to o tyle istotne, że ważniejsze pozycje piśmiennictwa poruszające to zagadnienie powstały jeszcze przed zmianami społeczno-gospodarczymi roku 1989<sup>2</sup>. Zadaniem, które autor postawił w ramach tej publikacji, jest syntetyczna prezentacja przepisów kodeksu karnego wykonawczego, konstruujących sytuację prawną skazanego na karę pozbawienia wolności posiadającego

<sup>1</sup> T. Szymanowski, *Powrót skazanych do społeczeństwa*, Warszawa 1989, s. 176.

<sup>2</sup> Por. J. Kupczyk, *Procesy socjalizacji dzieci ojców wielokrotnie pozbawianych wolności*, Warszawa 1989; A. Rzepliński, *Rodziny więźniów długoterminowych. Z badań nad społecznymi skutkami skazania*, Wrocław 1981; J. Niedworok, *Matki więźniarki i ich dzieci w zakładach penitencjarnych. Zagadnienia podstawowe*, Wrocław 1988; M. Kolejwa, *Rodzinne uwarunkowania zachowań przestępnych*, Warszawa 1988.

potomstwo, które nie ukończyło 18 roku życia<sup>3</sup>. Prezentacja ta zostanie przygotowana na podstawie przepisów różnicujących status prawny tej kategorii skazanych w populacji więziennej na gruncie k.k.w. z 1997 r.

## II

Możliwość podtrzymywania więzi rodzinnych między odbywającym karę a jego bliskimi ustawodawca zaliczył do podstawowych środków oddziaływania na skazanych (art. 67 § 3 k.k.w.). Tym samym uznano, że kontakty z rodziną obok pracy, nauki, zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych oraz środków terapeutycznych należą do grupy oddziaływań penitencjarnych, odgrywających fundamentalną rolę w osiągnięciu celów wykonania kary pozbawienia wolności (art. 67 § 1 k.k.w. w zw. z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobów prowadzenia oddziaływań penitencjarnych w zakładach karnych i aresztach śledczych<sup>4</sup>). Ma to istotne znaczenie w kontekście interpretacji pozostałych przepisów dotyczących wykonywania kary pozbawienia wolności. Tak znacząca pozycja tego rodzaju kontaktów wynika z racjonalnego uznania przez ustawodawcę ich pozytywnego wpływu na postawę osadzonych w zakładach karnych. Jednocześnie jest przejawem humanitarnego sposobu wykonywania kary (art. 4 § 1 k.k.w.). Spełnia też postulaty zawarte w dokumentach międzynarodowych. Utrzymywanie więzi skazanego z rodziną i innymi osobami bliskimi zostało uznane za jedno z podstawowych praw skazanego na karę pozbawienia wolności (art. 102 pkt 2 k.k.w.), którego formy realizacji zostały zakreślone szeroko (art. 105 § 1 k.k.w.).

---

<sup>3</sup> W niniejszej publikacji przyjęto zapisaną w art. 10 § 1 kodeksu cywilnego granicę ukończenia lat 18 jako moment uzyskania pełnoletności. Jest to oczywiście granica umowna, która w prawie cywilnym doznaje ograniczeń (por. art. 10 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego). Analiza przepisów k.k.w. daje podstawy do przyjęcia, że do czasu osiągnięcia pełnoletności ze statusem „dziecka skazanego” można wiązać określone przywileje na gruncie postępowania wykonawczego (na przykład w zakresie utrzymywania kontaktów z rodzicem odbywającym karę — por. art. 105a § 2 k.k.w.).

<sup>4</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 w sprawie sposobów prowadzenia oddziaływań penitencjarnych w zakładach karnych i aresztach śledczych, Dz.U. Nr 151, poz. 1469.

Prawodawca już na początku postępowania wykonawczego daje wyraz humanitarnym zasadom, na których oparty jest obowiązujący kodeks. W art. 17 § 1 pkt 1 k.k.w. postanowiono, że sąd, kierując do wykonania orzeczenie o pozbawieniu wolności, jest zobowiązany do zawiadomienia sądu opiekuńczego we wszystkich przypadkach, kiedy zachodzi potrzeba opieki nad dziećmi skazanego. Należy podkreślić, że potrzeba taka zaistnieje wówczas, gdy skazany był jedynym opiekunem dziecka. Zgodnie bowiem z art. 93 § 1 k.r.o.<sup>5</sup> władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom. Analizowany przepis znajduje więc zastosowanie tylko w sytuacji, kiedy jedno z rodziców jest skazane na karę pozbawienia wolności, a drugi rodzic jest nieznan, pozbawiony władzy rodzicielskiej bądź nie żyje. Fakt skierowania do wykonania kary pozbawienia wolności stanowić może podstawę zawieszenia władzy rodzicielskiej skazanego (stwierdzenie przemijającej przeszkody w realizacji tej władzy — art. 110 § 1 k.r.o.). Zdaniem Stanisława Paweła w pewnych okolicznościach pobyt w jednostce penitencjarnej może stać się nawet przyczyną pozbawienia władzy rodzicielskiej. Dotyczyć to będzie skazanych na kary długoterminowe lub przypadków, gdy skazanie miało związek z nadużyciem władzy rodzicielskiej czy rażącym zaniedbaniem obowiązków wobec dziecka (art. 111 § 1 k.r.o.)<sup>6</sup>. Po uprzednim pozbawieniu lub zawieszeniu władzy rodzicielskiej sąd opiekuńczy (sąd rejonowy — wydział rodzinny i nieletnich) ustanawia opiekę dla małoletniego dziecka skazanego (art. 145–153 k.r.o.). Skazany ma prawo do informacji o poczynionych wystąpieniach i wydanych zarządzeniach w tym zakresie (art. 17 § 2 k.k.w.).

Zważywszy, że działania takie nie zawsze przyniosą oczekiwane efekty, konieczna może okazać się osobista piecza skazanego-rodzica nad małoletnim. Na tym tle słuszna wydaje się uwaga Stefana Lelenta, że w praktyce, gdy natychmiastowe wykonanie kary pociągnęłoby wobec skazanego lub jego rodziny zbyt ciężkie skutki, sąd powinien rozważyć możliwość odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności na stosowny czas<sup>7</sup>. Termin „zbyt ciężkich skutków dla rodziny” należy

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. — Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz.U. Nr 9, poz. 59.

<sup>6</sup> S. Paweł, *Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny komentarz*, Warszawa 1999, s. 86, 87.

<sup>7</sup> S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 143.

do kategorii klauzul generalnych. Nie jest możliwe wyczerpujące powołanie wszystkich sytuacji faktycznych, których wystąpienie może uruchomić orzekanie sądu na podstawie art. 151 § 1 k.k.w. Niemniej jednak w literaturze<sup>8</sup> do takich okoliczności zgodnie zalicza się między innymi:

- 1) chorobę członka rodziny, wymagającą opieki, którą może zapewnić tylko skazany;
- 2) okresowe pozostawanie rodziny skazanego bez środków do życia;
- 3) wiek lub kalectwo członków rodziny skazanego, z którymi wspólnie zamieszkuje lub opiekuje się nimi, a opieki nie mogą zapewnić inne osoby;
- 4) starania skazanego o pozostawienie dzieci pod właściwą opieką.

Każdą z powołanych okoliczności można uzasadnić bezpośrednio lub pośrednio zabezpieczeniem interesów małoletniego dziecka skazanego. Podobną funkcję może pełnić, w odniesieniu do skazanego odbywającego już karę, instytucja przerwy (art. 153 § 2 k.k.w.). „Ważne względy rodzinne” jako przesłanka fakultatywnego udzielenia przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności w zasadzie odpowiada przesłankom orzekania o odroczeniu tej kary w trybie art. 151 § 1 k.k.w.

W wyniku analizy orzecznictwa przestrzec należy jednak przed łączeniem faktu zaistnienia wymienionych okoliczności dotyczących rodziny skazanego z automatycznym zastosowaniem obu tych instytucji (przerwy i odroczenia). W judykaturze wskazuje się, że naturalną konsekwencją skazania na karę pozbawienia wolności jest niemożność osobistego uczestnictwa skazanego w życiu swojej rodziny<sup>9</sup>. Ponadto wskazuje się, że orzekanie sądów — zwłaszcza w postępowaniu karnym wykonawczym — nie ma na celu wyłącznie ochrony rodziny, lecz wymierzenie sprawiedliwości (art. 175 ust 1 i 177 Konstytucji RP). Dobro rodziny jako wartość konstytucyjna (art. 71 Konstytucji RP) powinno być chronione przez państwo w ramach prowadzonej przez nie polityki społecznej i gospodarczej<sup>10</sup>. Dlatego w praktyce orzeczenia w trybie art. 151

---

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 599; Z. Hołda, K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk 2006, s. 502; T. Szymanowski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz. Ustawy dodatkowe. Akty wykonawcze*, Warszawa 1998, s. 347.

<sup>9</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 25 marca 2009 r., II AK zw 223/09, Lex Polonica nr 2123726.

<sup>10</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 13 marca 2002 r., II AK z 62/02, KZS 2002, nr 3, poz. 22. Podobnie: Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 19 maja 2010 r., II AK zw 345/10, Lex Polonica nr 2591898.

§ 1 i 153 § 2 k.k.w. powinny dotyczyć przede wszystkim sytuacji, kiedy to pobyt osoby skazanej na wolności jest niezbędny ze względu na stan zdrowia dziecka lub opiekę nad nim z zastrzeżeniem, że opieka ta jest ograniczona do przypadków, w których zapewnić ją może tylko skazany.

Odnośnie do pieczy nad dzieckiem należy mieć świadomość tymczasowości zaistniałej na mocy orzeczenia sądu sytuacji. Rozwiązanie takie (udzielenie przerwy lub odroczenia) będzie racjonalne wtedy, gdy w dającej się przewidzieć perspektywie czasowej istnieje możliwość zastąpienia opieki skazanego-rodzica inną formą nadzoru (na przykład poprzez umieszczenie dziecka w placówce oświatowej z internatem lub możliwość objęcia pieczy nad dzieckiem przez innego członka rodziny) bądź odpadnie konieczność sprawowania osobistej pieczy nad nim (w rezultacie osiągnięcia określonego wieku lub zakończenia szczególnie trudnego okresu w życiu małoletniego, związanego na przykład ze śmiercią lub ciężką chorobą drugiego z rodziców).

Sceptycznie należy ocenić możliwość uzyskania przerwy w karze lub odroczenia jej wykonania ze względu na uroczystości rodzinne lub konieczność załatwienia spraw urzędowych istotnych dla rodziny. Udział skazanego w ważnych dla dziecka uroczystościach rodzinnych (chrzest, komunია święta, bierzmowanie) może być zapewniony w drodze czasowej przepustki z jednostki penitencjarnej (poprzez zastosowanie art. 141a k.k.w. czy też w innej formie — na przykład art. 91 pkt 8 k.k.w., 92 pkt 9 k.k.w., 138 § 1 pkt 7 i 8 k.k.w.)<sup>11</sup>. Uczestnictwo zaś w postępowaniach sądowych i administracyjnych, mających za przedmiot sprawy rodziny, nie na każdym etapie wymaga przecież bezpośredniego w nim udziału skazanego<sup>12</sup>. Oczywiście kwestie te są zawsze przedmiotem indywidualnej oceny sądu i konkretne przypadki mogą być rozstrzygnięte odmiennie.

Powoływanie się przez skazanego ubiegającego się o udzielenie przerwy lub odroczenia na konieczność zabezpieczenia bytu najbliższej rodzinie (dzieciom) powinno być rozważane przez sąd z uwzględnieniem dodatkowych okoliczności. Przede wszystkim należy ustalić, czy przed osadzeniem w jednostce penitencjarnej skazany podejmował zabiegi w tym kierunku i jakie ma obecnie perspektywy na udzielenie

<sup>11</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 29 listopada 2007 r., II AK zw 854/07, KZS 2008, nr 4, poz. 116.

<sup>12</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 31 grudnia 2007 r., II AK zw 1051/07, KZS 2008, nr 5, poz. 99.

takiego wsparcia bliskim. Ocena sądu powinna obejmować także stopień dotychczasowego przyczyniania się skazanego do utrzymania rodziny i zawierać ustalenia o wysokości ewentualnych świadczeń z pomocy społecznej, Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej oraz możliwości wsparcia rodziny przez innych krewnych. Należy uwzględnić też to, że skazani zatrudnieni w trakcie odbywania kary mogą wspomagać finansowo swoich bliskich na wolności z części dochodów uzyskiwanych z pracy.

W orzecznictwie podkreśla się, że odwlekание wykonania kary, w tym także poprzez przerwy w karze lub odroczenia jej wykonania, sprawia, że po latach staje się ona dolegliwością abstrakcyjną, odczuwalną przez skazanego i jego bliskich bardziej jako krzywda niż sprawiedliwa odpłata za skrzywdzenie innej osoby<sup>13</sup>. Ta czasowo użyteczna dla skazanego praktyka może okazać się w dalszym horyzoncie szkodliwa zarówno dla niego, jak i jego rodziny, zwłaszcza dla dzieci.

Z zupełnie innej perspektywy należy oceniać możliwość odroczenia wykonania kary w stosunku do kobiety ciężarnej oraz osoby skazanej samotnie sprawującej opiekę nad dzieckiem do trzeciego roku życia (art. 151 § 1 zd. 2 k.k.w.). Jest to racjonalne rozwiązanie dyktowane humanitaryzmem w postępowaniu ze skazanymi-rodzicami oraz zabezpieczeniem właściwego rozwoju ich dzieci<sup>14</sup>. Maksymalny czas odroczenia wykonania kary z tego powodu nie może jednak trwać dłużej niż okres ciąży, która stała się powodem odroczenia, i trzyletni okres po narodzinach dziecka. Jest to odstępstwo od zasady odraczania kary na okres do roku. W doktrynie na tle wykładni przesłanek udzielenia takiego odroczenia istnieją rozbieżności. Zdaniem S. Leleńtala w tym wypadku nie zachodzi potrzeba wykazywania, że natychmiastowe wykonanie kary zrodziłoby dla osoby skazanej skutki zbyt ciężkie<sup>15</sup>. Tylko częściowo opinię tę podziela Kazimierz Postulski. Uważa on, że podstawą zastosowania tej instytucji wobec skazanych na karę pozbawienia wolności jest fakt sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem przy

<sup>13</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29 października 2004 r., II AK zw 688/04, KZS 2004, nr 11, poz. 21.

<sup>14</sup> T. Szymanowski, [w:] T. Szymanowski, Z. Świda, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz. Ustawy dodatkowe. Akty prawne*, Warszawa 1998, s. 348.

<sup>15</sup> S. Leleńtala, *op. cit.*, s. 600. Na stanowisko S. Leleńtala powołuje się K. Dąbkiewicz, por. K. Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 434.

jednoczesnym ustaleniu, że umieszczenie w zakładzie karnym pociągnęłoby zbyt ciężkie skutki dla dziecka i innych członków rodziny osoby skazanej<sup>16</sup>. Wydaje się, że należy przychylić się do stanowiska drugiego autora. Pogląd ten znajduje jeszcze silniejsze poparcie w nowym umiejscowieniu tej regulacji prawnej w k.k.w. (art. 151 § 1 k.k.w.). Odroczenie w tej formie jest fakultatywne i opieranie go wyłącznie na fakcie ciąży skazanej i opieki na dzieckiem odbierałoby sądowi możliwość ograniczenia stosowania tej instytucji do przypadków naprawdę tego wymagających. W świetle nowego brzmienia tego przepisu niepokojące są podmiotowe zmiany przesłanek odroczenia dokonywanego na podstawie art. 151 § 1 zd. 2 k.k.w. Obecny zapis stanowiący o „osobach samotnie sprawujących opiekę nad dzieckiem” znacząco odbiega od poprzedniego brzmienia tej przesłanki, traktującej o „kobietach sprawujących opiekę nad dzieckiem”. Objęcie tym przepisem także skazanych mężczyzn odnosić się będzie do rzadkich w praktyce sytuacji (śmierć matki w trakcie porodu bądź utrata przez nią władzy rodzicielskiej). Niekwestionowane są przecież naturalne predyspozycje psychofizyczne kobiety do opieki nad potomstwem, szczególnie w pierwszych miesiącach po jego przyjściu na świat. Abstrahując od powodów tej zmiany, widać, że w jej rezultacie w sytuacji niekorzystnej znajdują się skazani (kobiety i mężczyźni), którzy wychowują dziecko wspólnie z drugim rodzicem. Stwarza ona pole do nadużyć, gdyż nie wiadomo, w jaki sposób miałby być ustalany status osoby „samotnie sprawującej opiekę”, na podstawie jakich kryteriów i który organ byłby kompetentny w przedmiocie jego określenia. Należy zauważyć, że zgodnie z art. 153 § 2 w zw. z art. 151 § 3 i 1 k.k.w., w przypadku rozpoczęcia wykonywania kary wobec tej kategorii skazanych mają oni szansę skorzystać z instytucji przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności, powołując się na wyżej wymienione przesłanki.

Obie instytucje (odroczenie wykonania kary i przerwa w jej odbywaniu) w stosunku do skazanych w ciąży i opiekujących się dziećmi do lat trzech są stosowane fakultatywnie. W trakcie rozpoznawania sprawy w tym przedmiocie sąd musi mieć na względzie także możliwość osadzenia skazanych kobiet należących do tej kategorii w zakładzie karnym, przy którym jest zorganizowany dom dla matki i dziecka (art. 87 § 4 k.k.w.). W niektórych przypadkach rozwiązanie takie może okazać

<sup>16</sup> K. Postulski, [w:] Z. Hołda, K. Postulski, *op. cit.*, s. 504.



się konieczne (względy bezpieczeństwa, stopień demoralizacji). W tekście Uzasadnienia do projektu k.k.w. z 1997 r. odnotowano, że projektodawcy postanowili utrzymać wcześniejszą praktykę dotyczącą funkcjonowania tego typu placówek penitencjarnych, mimo pojawiających się licznych głosów krytycznych. W trakcie prac legislacyjnych argumentowano to dobrem dziecka, wskazując, że nierzadko alternatywą dla dzieci matek-skazanych, którym nie można udzielić przerwy lub zastosować odroczenia kary, jest pobyt w domach dziecka lub w środowiskach patologicznych<sup>17</sup>. W literaturze wskazuje się także na funkcję wychowawczą, którą pobyt w takich placówkach pełni wobec matek-więźniarek<sup>18</sup>.

Procedurę umieszczenia w nich uruchamia uprzednie złożenie właściwego wniosku przez skazaną na ręce dyrektora zakładu karnego, przy którym działa taki dom. Decyzja w tym zakresie jest uzależniona od zgody sądu opiekuńczego. Wcześniej jednak wymagana jest opinia lekarska lub psychologiczna, stwierdzająca brak przeciwwskazań natury wychowawczej bądź zdrowotnej, które przemawiałyby za oddzieleniem dziecka od matki lub skróceniem maksymalnego, trzyletniego okresu pobytu dziecka w takim domu. Kodeks dopuszcza możliwość przebywania dziecka w tego typu specjalnych placówkach także po ukończeniu trzeciego roku życia. Niemniej należy uznać takie sytuacje za wyjątkowe. W praktyce wynikać one będą z potrzeby znalezienia opiekuna dla dziecka, bliskiego końca kary matki itp. Przyjęta górna granica wieku, do którego dziecko może przebywać w zakładzie karnym z matką, wynika z badań psychologów. Zgodnie z nimi dziecko do ukończenia trzeciego roku życia jest w stanie zapomnieć, że w takiej placówce przebywało<sup>19</sup>. Szczegółowy tryb funkcjonowania tych placówek określają przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 września 2003 r.<sup>20</sup>

<sup>17</sup> Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego wykonawczego, [w:] *Nowe kodeksy karne z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 550, 551.

<sup>18</sup> E. Wichrowska-Janikowska, *Prawa kobiet w działalności Rzecznika Praw Obywatelskich*, „Biuletyn RPO” 1996, nr 30, s. 257. Także M. Bramska, *Kobiety pozbawione wolności*, „Biuletyn RPO” 1997, nr 32, *Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa*, cz. II.

<sup>19</sup> E. Wichrowska-Janikowska, *op. cit.*, s. 257.

<sup>20</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 17 września 2003 r. w sprawie przyjmowania dzieci matek pozbawionych wolności do domów dla matki i dziecka przy wskazanych zakładach karnych oraz szczegółowych zasad organizowania i działania tych placówek, Dz.U. Nr 175, poz. 1709.

W kodeksie karnym wykonawczym znajduje się jeszcze kilka przepisów określających uprzywilejowaną pozycję skazanych ciężarnych i wychowujących dzieci. W art. 87 § 3 k.k.w. przewiduje się objęcie skazanych w ciąży i karmiących opieką specjalistyczną. Kobiety należące do tej kategorii skazanych mają ustawowo zapewnione prawo do dłuższego spaceru (art. 112 § 1 k.k.w.) oraz dokonywania dodatkowych zakupów artykułów żywnościowych (art. 113a § 1 k.k.w.). Nie stosuje się wobec nich niektórych kar dyscyplinarnych (art. 143 § 2 k.k.w.). Istotny w kwestii postępowania z tą grupą osadzonych zapis zawiera regulamin organizacyjno-porządkowy wykonywania kary pozbawienia wolności<sup>21</sup>. Zgodnie z jego § 27 dyrektor zakładu karnego może dokonywać, na wniosek lekarza lub po zasięgnięciu jego opinii, niezbędnych odstępstw od przewidzianego w regulaminie sposobu wykonywania kary w zakresie wynikającym z potrzeby uwzględniania stanu fizycznego lub psychicznego tych kobiet.

W ramach nowelizacji k.k.w. w 2003 r. dodano art. 87a. Unormowanie to, zawarte wcześniej w regulaminie wykonywania kary pozbawienia wolności, odnosi się do skazanych obojga płci, sprawujących stałą pieczę nad dzieckiem do lat 15. Jak wskazano we wcześniejszej części pracy, podtrzymywanie kontaktów skazanego z rodziną zostało uznane przez ustawodawcę za jeden z kluczowych środków oddziaływania penitencjarnego (art. 67 § 3 k.k.w.), zajmując równocześnie ważną pozycję w katalogu praw skazanego (art. 102 pkt 2 i 105 § 1 k.k.w.). Przepis § 1 art. 87a k.k.w. akcentuje szczególną potrzebę tych kontaktów z dziećmi do lat 15, wyróżniając zarazem metody ich realizacji dostępne w warunkach pozbawienia wolności. Należać do nich mają przede wszystkim:

- 1) inicjowanie, podtrzymywanie i zacieśnienie więzi uczuciowej z dziećmi;
- 2) wywiązywanie się z obowiązków alimentacyjnych;
- 3) świadczenie pomocy materialnej dzieciom;
- 4) współdziałanie z placówkami opiekuńczo-wychowawczymi, w których te dzieci przebywają.

Trudno znaleźć racjonalne uzasadnienie dla ograniczenia tym przepisem wieku, do którego dzieci będą mogły skorzystać z tych preferencji

<sup>21</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, Dz.U. Nr 152, poz. 1493.

w toku wykonywania kary przez ich rodziców. Wydaje się, że dobrym rozwiązaniem mogłoby być przyznanie tych przywilejów wszystkim niepełnoletnim dzieciom skazanych. Wątpliwości wzbudza także użycie terminu „stała piecza”. Zgodnie z art. 95 § 1 k.r.o. obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka jest składnikiem władzy rodzicielskiej. We wcześniejszej części pracy podniesiono, że osobom odbywającym karę pozbawienia wolności władza ta może być zawieszona lub mogą nawet zostać jej pozbawione (art. 110 § 1 i 111 § 1 k.r.o.). Takie nieczytelne konstrukcje zastosowano też w art. 87a § 2 k.k.w. i poprzez odesłanie w art. 105a § 3 k.k.w.

Przepis art. 87a § 1 k.k.w. należy traktować jako swego rodzaju deklarację, a nawet zobowiązanie prawodawcy do stworzenia odpowiednich przepisów prawnych, w ramach których możliwa stanie się realizacja jego zapisów. W tym kontekście należy oceniać przepisy art. 95 k.k.w., 105a § 2 i 3 k.k.w., 122 § 2 k.k.w., a także 87a § 2 k.k.w.

Z pewnością najlepsze warunki do wprowadzenia w życie dyspozycji § 1 art. 87a k.k.w. umożliwi świadome i aktywne uczestnictwo skazanego w opracowywaniu, a potem wykonywaniu założeń indywidualnych programów oddziaływania. Jednymi z kluczowych składników takich programów są bowiem kontakty z rodziną i innymi bliskimi oraz możliwości w zakresie wywiązywania się z ciężących na skazanym obowiązków, w tym alimentacyjnych (art. 95 § 2 k.k.w.). Udział w systemie programowanego oddziaływania jest też wyrazem determinacji skazanego w przebudowie własnej osobowości i przygotowania swego powrotu do rodziny i społeczeństwa.

Przykładem regulacji, która spotkała się z rozbieżnymi ocenami doktryny, jest § 2 art. 87a k.k.w.<sup>22</sup> Przewidziana nim reguła kierowania skazanego do odpowiedniej jednostki, położonej najbliżej miejsca pobytu dziecka umieszczonego w placówce opiekuńczo-wychowawczej, do niedawna stanowiła odstępstwo od zasady zawartej w art. 100 k.k.w. Przed ostatnią nowelizacją k.k.w. przepis ten przewidywał, że skazany odbywa karę w zakładzie położonym, w miarę możliwości, najbliżej miejsca zamieszkania. Dzisiejsze brzmienie art. 100 k.k.w. teoretycznie pozwala przyjąć, że skazanego można umieścić w zakładzie karnym odległym od jego miejsca zamieszkania. Wystarczy, że jednostka, do której zostanie on skierowany będzie miała status „właściwej” dla niego ze względu

<sup>22</sup> S. Lelental, *op. cit.*, s. 382.

na rodzaj, typ zakładu, system wykonania kary czy stopień zabezpieczenia. Taka interpretacja byłaby jednak niedopuszczalna w obliczu założeń art. 67 § 3, 102 pkt 2 czy też 105 § 1 k.k.w. Co prawda w dalszej części art. 100 k.k.w. (§ 1 pkt 6) przewidziano możliwość przeniesienia skazanego do „innego właściwego zakładu karnego”, między innymi w przypadku „ważnych względów rodzinnych”, jednak w obliczu wąsko zakreślonych i ocennych kryteriów, na których podstawie takie przenosiny mogłyby nastąpić, trzeba mieć świadomość, że w praktyce będą one mieć miejsce znacznie rzadziej niż dotychczas. Zestawienie norm z art. 87a § 2 i 100 § 1 pkt 6 k.k.w. prowadzi do wniosku, że po 1 stycznia 2012 r. ten pierwszy przepis w istocie powtarza zapisy drugiego. Warunkiem uznania art. 87a § 2 k.k.w. za zbędny jest jednak przyjęcie, że „odpowiedni” zakład karny (art. 87a k.k.w.) i „właściwy” z art. 100 k.k.w. oznaczają to samo, oraz że organ dokonujący klasyfikacji uzna potrzebę kontaktu z dziećmi umieszczonymi w placówkach opiekuńczo-wychowawczych za „ważne względy rodzinne”, przemawiające za przeniesieniem skazanego do jednostki znajdującej się w pobliżu miejsca pobytu dzieci. Nadal otwarty pozostaje problem realnego ograniczenia dostępności widzeń skazanego z dziećmi, które nie przebywają w placówkach opiekuńczych (a na przykład mieszkają z drugim rodzicem). Także w tym przypadku wiele zależeć będzie od wykładni „ważnych względów rodzinnych” z art. 100 § 1 pkt 6 k.k.w. Tutaj konieczna wydaje się wnikliwa obserwacja praktyki stosowania tego przepisu.

Istotne przywileje dotyczą sfery kontaktów bezpośrednich z rodziną. Skazani, o których mowa w art. 87a k.k.w., umieszczeni w jednostkach typu zamkniętego i półotwartego mają prawo do dodatkowego widzenia z dziećmi w miesiącu (art. 105a § 3 k.k.w.)<sup>23</sup>. Co więcej, w trakcie widzeń liczba osób niepełnoletnich nie podlega ograniczeniom. Muszą one jednak korzystać z widzeń pod opieką pełnoletnich (art. 105a § 2 k.k.w.). W sytuacjach szczególnie uzasadnionych względami rodzinnymi

---

<sup>23</sup> Podstawowe wątpliwości, jakie wzbudza ten przepis, dotyczą tego, że powołanie się w nim na art. 87a k.k.w. bez określenia, czy chodzi o § 1 czy 2 tego artykułu, stwarza sytuację, w której trudno określić, czy prawo do dodatkowego widzenia mają tylko skazani mający dzieci do lat 15 (art. 87a § 1 k.k.w.), czy też wychowujący dzieci do ukończenia przez nie 18. roku życia (art. 105a § 2 k.k.w.). Za tą drugą interpretacją przemawia treść zmienionego art. 105a § 2 k.k.w.

lub osobistymi skazanego stworzono warunki do stosowania większości nagród jako ulg (art. 141 k.k.w.). Wśród nich znalazło się między innymi zezwolenie na dodatkowe lub dłuższe widzenie czy też zezwolenie na telefoniczne porozumienie się skazanego ze wskazaną przez niego osobą na koszt jednostki penitencjarnej. Po uwzględnieniu możliwości, jakie stwarza art. 141a k.k.w. (zezwoenie na opuszczenie zakładu karnego w celu odwiedzin poważnie chorego członka rodziny, uczestnictwa w pogrzebie bliskiego oraz w innych wypadkach szczególnie ważnych dla skazanego) widać wyraźnie, że zainteresowanie prawodawcy utrzymaniem prawidłowych relacji rodzinnych przez skazanego znajduje wyraz w odpowiednich regulacjach kodeksu karnego wykonawczego.

Powszechnie przyjmuje się, że osadzenie skazanego w zakładzie karnym łączy się zazwyczaj z pogorszeniem statusu majątkowego jego bliskich, którzy pozostawali na jego utrzymaniu<sup>24</sup>. Dlatego pozytywnie ocenić trzeba możliwości, które stwarzają przepisy kodeksu karnego wykonawczego w zakresie zabezpieczenia bytu członków najbliższej rodziny skazanego, w tym dzieci przebywających na wolności. Zgodnie z przepisem art. 122 § 2 k.k.w. pracę zapewnia się przede wszystkim skazanym zobowiązanym do świadczeń alimentacyjnych, a także mającym szczególnie trudną sytuację materialną, osobistą lub rodzinną. Ponadto rodzina osoby odbywającej karę pozbawienia wolności może liczyć na pomoc z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (art. 43 § 8 pkt 2 i 3 k.k.w.). Oczywiście należy zdawać sobie sprawę z subsydiarnej funkcji takiego wsparcia. Wynika ona z niskiego odsetka skazanych zatrudnionych odpłatnie i niewielkich środków pozostających w dyspozycji Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. W praktyce podstawowym źródłem takiego wsparcia dla rodziny będą świadczenia pomocy społecznej.

### III

Stworzenie przestrzeni prawnej pozwalającej na utrzymywanie w warunkach pozbawienia wolności odpowiednich relacji pomiędzy

---

<sup>24</sup> M. Kiryluk, *Wpływ pozbawienia wolności członka rodziny na jej sytuację materialną*, część I. *Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa*, „Biuletyn RPO — Materiały” 1995, s. 289–299.

skazanym a jego nieletnim potomstwem jest zadaniem niezwykle trudnym. Barrier tego typu więzi jest wiele. Pierwszą i najważniejszą jest sam zakład karny. Instytucja o charakterze totalnym, w osądzie społecznym ogniskująca najgorsze przejawy patologii i zła, z pewnością nie jest właściwym miejscem pobytu dzieci. Dlatego polski ustawodawca przewidział, że w sytuacjach, w których istotne względy rodzinne przemawiają za tym, aby skazany przez jakiś czas sprawował opiekę nad swoją rodziną (dziećmi) w warunkach wolnościowych, sąd mógł skorzystać z instytucji przerwy bądź odroczenia wykonania kary. Będzie to szczególnie uzasadnione w stosunku do skazanych w ciąży i sprawujących opiekę nad dzieckiem do lat trzech.

Racjonalnie uznano też, że w niektórych przypadkach z przyczyn istniejących po stronie skazanego zastosowanie tych instytucji nie będzie leżeć w interesie wymiaru sprawiedliwości i konieczne stanie się umieszczenie skazanego-rodzica w zakładzie karnym. Nawet jednak w takiej sytuacji przewidziano rozwiązania normatywne zmniejszające negatywny wpływ kary na więzi rodzinne, a także uwzględniające interesy dzieci skazanych. Wyrazem tej troski prawodawcy jest wiele zapisów k.k.w. ułatwiających kontakty odbywających karę z dziećmi i innymi krewnymi (art. 87a § 1 i 2 k.k.w., 105a § 2 i 3 k.k.w., 141 k.k.w., 141a k.k.w.) oraz zmierzających do zabezpieczenia bytu rodzin skazanych (art. 43 § 8 k.k.w. i 122 § 2 k.k.w.). W tym kontekście istotny jest przepis art. 17 k.k.w. Reguluje on procedurę informowania sądu opiekuńczego o potrzebie objęcia opieką dzieci skazanego skierowanego do odbywania kary. Słusznie obowiązek ten scedowano na sąd wykonujący orzeczenie. Pozwala to mieć nadzieję na sprawny obieg informacji między sądami i w rezultacie szybkie podjęcie decyzji w kwestii opieki nad małoletnim.

Zagadnienie kobiet odbywających karę wraz z potomstwem jest do dziś przedmiotem ożywionej dyskusji na świecie. Wśród twórców kodeksu karnego wykonawczego z 1997 r. przeważała opinia o potrzebie utrzymania instytucji domów dla matek-więźniarek i ich dzieci w polskim systemie penitencjarnym. Na pewno nie była to decyzja łatwa i do dziś rodzi liczne wątpliwości. Jednak zważywszy na istniejące realnie alternatywy, wydaje się ona najlepszą z dostępnych. Obecnie placówki te realizują z powodzeniem postawione przed nimi zadania. Umieszczenie w nich następuje po zasięgnięciu opinii specjalistów (lekarzy i psy-

chologów) i jest ograniczone czasowo, tak aby nie zagroziło rozwojowi małoletniego.

Konstruując model postępowania ze skazanymi mającymi pod swoją opieką małoletnie dzieci, polski ustawodawca starał się stworzyć regulację kompleksową i nowoczesną. Systemowe ujęcie tego zagadnienia zakłada, w zależności od okoliczności związanych z osobą skazanego i potrzeb jego dzieci, trzy odmienne procedury ich traktowania (czasowy pobyt z dzieckiem na wolności w ramach odroczenia i przerwy w karze, szerokie kontakty z bliskimi w okresie pobytu skazanego-rodzica w zakładzie karnym i odbywanie kary z dzieckiem). W analizowanych w niniejszej pracy przepisach kodeksu karnego wykonawczego prawodawca daje wyraz poszanowania konstytucyjnej zasady ochrony rodziny oraz zasady humanitaryzmu w prawie penitencjarnym. Wypełnia w ten sposób zalecenia najnowszych międzynarodowych standardów w zakresie wykonywania kar izolacyjnych w stosunku do tej szczególnej kategorii więźniów<sup>25</sup>.

Niektóre z przepisów regulujących tę materię są rozbieżnie oceniane w doktrynie (art. 87 § 4 k.k.w., 87a § 2 k.k.w., 105a § 3 k.k.w., 151 § 1 zd. 2 k.k.w.). Podstawowe wątpliwości ich dotyczące zostały przedstawione w tekście. Nie są one też wolne od nieścisłości terminologicznych, powtórzeń i niespójności. Błędy te, wymagające oczywiście ingerencji ustawodawcy, nie przekreślają jednak pozytywnej oceny, na jaką zasługują analizowane instytucje kodeksu karnego wykonawczego.

## Convicted parents. The legal status of prisoners taking care of children

### Summary

The article analyses the provisions of the Executive Criminal Code in terms of the legal status of persons who have children under the age of 18 and who have been sentenced to imprisonment. Under the Polish model of conduct with this category of

---

<sup>25</sup> Por. na przykład Rezolucja Parlamentu Europejskiego z 13 marca 2008 r. w sprawie szczególnej sytuacji kobiet w więzieniach i wpływu pobytu rodziców w więzieniu na życie społeczne i rodzinne, 2007/2116 (INI).

prisoners, the Legislator has tried to develop a comprehensive and modern legal framework. These efforts have resulted in three different rules of conduct depending on the circumstances related to the prisoner and the needs of his or her children. Assuming that the regulations referred to in this article will become amended, the law institutions described here may be expected to properly achieve the aims set for them, in particular as regards the maintenance of family relations. Maintaining ties with family members has been deemed to be one of the fundamental rights of prisoners. Such contacts are also said to play an important role in the process of social re-adaptation of prisoners.

**Keywords:** prisoner, custodial institution, imprisonment, parent, children, care, right to contacts with family.